

Wojciech Mroczka

Samorządowa władza w wioskach należących do raniżowskiego dominium pod koniec XVIII wieku

Rocznik Kolbuszowski 14, 75-89

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Samorządowa władza w wioskach należących do raniżowskiego dominium pod koniec XVIII wieku

Dobra królewskie, zwane królewszczyznami, położone po prawej stronie Wisły i nadzorowane przez sandomierskie starostwo, pod koniec dziejów I Rzeczypospolitej były podzielone na pięć kluczy: mokrzeszowski, niżański raniżowski, tuszowski i zarzecki¹. Klucze: niżański, raniżowski i zarzecki zostały utworzone dopiero w 1744 roku w wyniku podziału rozległego klucza przyszowskiego². Po I rozbiorze Polski w 1772 roku zostały przejęte przez skarb austriackiego państwa i zmieniło się nad nimi zarządzanie. W tym też celu w 1775 roku na szczeblu krajowym powołano Administrację Dóbr, którą w 1789 roku zamieniono na Administrację Dóbr i Salin. Ten organ jeszcze kilka razy zmieniał swoją nazwę. W 1793 roku pojawiła się Administracja Domen, w 1801 roku – Administracja Domen i Salin, w 1818 roku – Administracja Dóbr i Salin, a w 1830 roku – Administracja Dochodów Skarbowych³. Tej najwyższej krajowej władzy nad byłymi królewszczyznami podlegały Dyrekcje Okręgowe, zwane Ekonomiami, które utworzono w 1782 roku. W 1806 roku zmieniły nazwę na Inspektoraty Okręgowe, a w 1830 roku na Inspektoraty Dochodów⁴. Z kolei na szczeblu poszczególnych kluczy utworzono Urzędy Gospodarcze, które stanowiły odpowiednik dominium w dobrach prywatnych⁵. Taki urząd ustanowiono

¹ K. Czernyński, *O dobrach koronnych byłej Rzeczypospolitej Polskiej*, Lwów 1870, s. 129.

² J. Rawski, *Puszcza Sandomierska*, „Tarnobrzskie Zeszyty Historyczne”, nr 8, 1994, s. 43.

³ S. Grodziski, *Historia ustroju społeczno- politycznego Galicji 1772-1848*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1971, s. 222.

⁴ Tamże.

⁵ Tamże.

również w kluczu raniżowskim. Jego siedziba znajdowała się jednak nie w Raniżowie, a w Dzikowcu.⁶ Zdecydowało o tym przede wszystkim to, że Dzikowiec, począwszy od 1566 roku, był siedzibą wójtostwa składającego się z folwarków wójtowskich w: Dzikowcu, Lipnicy i Woli Raniżowskiej. W niektórych historycznych źródłach to dzikowieckie wójtostwo było określane nawet tak zaszczytną nazwą jak: Dzikowieckie Starostwo Niegrodowe⁷. Tak więc to Dzikowiec, będąc od wieków siedzibą rozległego wójtostwa mającego swe majątki w trzech wioskach, posiadał odpowiednie budynki, w których można było umieścić austriackich urzędników. Poza tym w tej wiosce był również duży, murowany spichlerz, w którym przechowywano zboże z miejscowości należących do raniżowskiego klucza. Tak więc to baza materialna, jaką zaborcza władza przejęła po zlikwidowanym dzikowieckim wójtostwie, zdecydowała o tym, że siedzibą władz Urzędu Gospodarczego był Dzikowiec, a nie Raniżów.

Austriacy, przejmując na rzecz swego skarbu dawne dobra zwane królewszczynami, ustanowili nie tylko na szczeblu krajowym, okręgowym i dominialnym nadzór nad nimi, ale również zadbali o to, aby każda wioska posiadała swój samorząd. Patentem z dnia 13 kwietnia 1784 r. postanowiono, że każda wieś powinna posiadać jednego wójta oraz odpowiednią liczbę przysiężnych⁸. Wójta wybierał dziedzic wsi spośród trzech kandydatów przedstawionych przez poddańczą gromadę. Z kolei przysiężnych wybierała sama gromada w porozumieniu z wójtem⁹. Należy zaznaczyć, że liczba przysiężnych nie mogła być większa niż 12. Obowiązywała zasada, że na każde 50 domów wybierano 2 przysiężnych¹⁰. Ponieważ wioski wchodzące w skład dominium raniżowskiego stanowiły własność skarbu Austrii, to wybierani w nich wójtowie musieli być zatwierdzani przez zarządcę (prefekta) stojącego na czele Urzędu Gospodarczego w Dzikowcu. W aktach metrykalnych był on na ogół określany jako *Prefectus cameralis*

⁶ O tym, że Dzikowiec był siedzibą Urzędu Gospodarczego utworzonego do zarządzania dawnymi dobrami królewskimi wchodzącymi w skład klucza raniżowskiego, świadczą między innymi zapisy zamieszczone w aktach metrykalnych parafii Dzikowiec, pochodzących z początku XIX w.

⁷ S. Orgelbrand, *Encyklopedia Powszechna*, t. III, Warszawa 1877, s. 478; zob. także: Archiwum Parafii Dzikowiec [dalej: APDz], Ks. S. Sudoł, *Kronika parafii Dzikowiec od 1 IX 1939 r.*, b.n.s.; W. Mrocza, *Dzieje parafii Dzikowiec w latach 1577-1945*, Dzikowiec 2011, s. 27.

⁸ R. Rozdolski, *Stosunki poddańcze w dawnej Galicji*, t. I, Warszawa 1962, s. 168.; zob. także: S. Grodziski, *Historia ustroju*, s. 78.

⁹ Tamże.

¹⁰ Tamże.

*Ranisziensis*¹¹ (Zarządca kamery raniżowskiej). Czasami jednak zapisy dotyczące tych osób były niezwykle wzniosłe. Z takim zapisem spotkamy się w księdze zmarłych wsi Dzikowiec, gdzie pod datą 4 kwietnia 1803 r. odnotowano: *Marianna filia Perillustris Magnifici Domini Wicenti Wolfram Bonorum Cameralium Prefecti*¹². Ta metryka zgonu Marianny, córki Wincentego Wolframa, ówczesnego zarządcy dóbr kameralnych raniżowskiego dominium, nie tylko potwierdza, że mieszkał on wraz ze swoją rodziną w Dzikowcu, ale wskazuje także na wielką pozycję społeczną i niekwestionowany szacunek, jakim był darzony w lokalnym środowisku. Przemawiają za tym łacińskie słowa, jakie zapisano przed jego imieniem i nazwiskiem: *Perillustris Magnifici Domini* (Wielce Oświecony Wielmożny Pan).

Nastanie zaborczej austriackiej władzy nie spowodowało zmian co do sposobu zwoływania zebrania gromady oraz miejsca i przebiegu jej obrad. W wioskach królewskich przed 1772 rokiem to prawo przysługiwało panu wsi i urzędnikom administracji dworskiej¹³. Na obrady zwoływał wójt za pomocą umówionego znaku. Zebrania gromady odbywały się najczęściej w karczmie, a czasami w domu wójta. Obrady były prowadzone w ten sposób, że za stołem siedział wójt i przysiężni. Kolejne miejsca zajmowali pierwsi z majątku i poważania kmiecie, a dalej zasiadali ci mniej zamożni i o mniejszym autorytecie. Z gromady w zasadzie wyłączeni byli: komornicy, parobcy i wyrobnicy¹⁴.

Kiedy władza nad wioskami klucza raniżowskiego przeszła pod zarząd Urzędu Gospodarczego, to prawo do zwoływania gromady mieli jego urzędnicy, co zapewne musieli wcześniej uzgodnić z prefektem, a więc osobą stojącą na czele tego urzędu.

Informacji o tym, jakie były składy osobowe samorządu wiejskiego w 1787 roku, w niektórych wioskach przynależnych do dominium raniżowskiego, dostarcza Metryka Józefińska wsi Lipnica¹⁵ i Dzikowiec¹⁶. Zgodnie z zapisami zawartymi w tym źródle składy osobowe wiejskiej władzy sa-

¹¹ Tak został odnotowany 6 lipca 1808 r. Wincenty Wolfram stojący wówczas na czele Urzędu Gospodarczego w Dzikowcu, w: APDz, Liber Baptisatorum (1802-1816), s. 35.

¹² APDz, Liber Mortuorum (1802-1828), s. 4.

¹³ A. Falniowska-Gradowska, *Ostatnie lata działalności Sądu Referendarskiego Koronnego (1768-1793)*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1971, s. 32.

¹⁴ Tamże, s. 33.

¹⁵ Zbiory autora, Pomiar wsi Lipnica w państwie kameralnym sandomierskim w kluczu raniżowskim (mikrofilm), Oryginał w Centralnym Państwowym Historycznym Archiwum Ukrainy we Lwowie [dalej: CPHAU we Lwowie], Metryka Józefińska, nr 222.

¹⁶ Archiwum Urzędu Gminy Dzikowiec [dalej: AUGDz], Pomiar wsi Dzikowiec w państwie kameralnym sandomierskim w kluczu raniżowskim (mikrofilm). Oryginał w CPHAU we Lwowie, Metryka Józefińska, nr 219.

morządowej w 1787 r. w: Dzikowcu, Kopciach, Lipnicy, Raniżowie, Wilczej Woli i Woli Raniżowskiej przedstawiały się następująco:

Dzikowiec: wójt – Mikołaj Stykowski; przysiężni: Stanisław Zuba, Marcin Zięba, Wojciech Czupa, Szymon Olejarsz, Grzegorz Mrocza.

Lipnica: wójt – Józef Krzyżanowski; przysiężni: Kacper Nowak, Wojciech Paluszek, Franciszek Kwaśnik, Mikołaj Brzuszek, Andrzej Tęcza.

Raniżów: wójt – Bartłomiej Borawa; przysiężni: Stanisław Wiącek, Ignacy Jarosiński, Franciszek Piekarsz, Marcin Potocki, Wojciech Dworak.

Wola Raniżowska: wójt – Stanisław Ozga; przysiężni: Tomasz Kula, Tomasz Żak, Mateusz Gola, Jakub Stec, Bartłomiej Fusiel.

Kopcie: wójt – Marcin Tęcza; przysiężni: Wawrzyniec Kopeć, Wojciech Kulig, Maciej Góral, Wojciech Góral, Sebastian Tęcza.

Wilcza Wola: wójt – Jakub Wdowiak, deputowani: Jan Jarosz i Józef Stolarz, leśny- Jakub Stec.

Powyższy wykaz osobowych składów wiejskiej, samorządowej władzy jest niepełny, gdyż wymieniono w nim tylko te osoby, które zostały odnotowane w protokołach sporządzonych w sierpniu 1787 roku na okoliczność ustalenia granic wsi Dzikowiec i Lipnica¹⁷.

Pełne osobowe składy tej wiejskiej, samorządowej władzy we wszystkich wioskach raniżowskiego dominium są zamieszczone w kontrakcie abolicyjnym z lat 1784-1796¹⁸. Dominium to wówczas składało się z 15 wiosek. Były nimi: Cisów Las, Dzikowiec, Gwoździec, Kopcie, Lipnica, Mazury, Nart, Ranischau, Raniżów, Rusinów, Staniszewskie, Wilcza Wola, Wildenthal, Wola Raniżowska, Wola Rusinowska¹⁹. Należy jednak zaznaczyć, że w dokumencie tym pisownia nazw kilku z tych miejscowości jest odmienna niż ta dzisiejsza. I tak Kopcie zostały odnotowane jako Kopcze, Wildenthal jako Wildenthall, a dwuczłonowe obecne nazwy wsi: Cisów Las, Wilcza Wola, Wola Raniżowska, Wola Rusinowska zostały zapisane w formie jednoczłonowej: Cissówlas (Cisowa), Wilczawola, Wolaraniżowska, Wolarusinowska. Przy wioskach, które powstały w ramach kolonizacji józefińskiej, odnotowano, że są to kolonie niemieckie (Wildenthal i Ranischau) oraz polskie (Cisów Las, Gwoździec, Wola Rusinowska)²⁰.

¹⁷ AUGDz, Pomiar wsi Dzikowiec; zbiory autora, Pomiar wsi Lipnica.

¹⁸ CPHAU we Lwowie, Kontrakt abolicyjny dominium raniżowskiego z lat 1784-1796, fond 134, opis 2, sprawa 672. (Autor miał możliwość zapoznania się z tym dokumentem dzięki życzliwości i uprzejmości pana mgr. Joachima Popka z Mazurów, doktoranta Uniwersytetu Rzeszowskiego)

¹⁹ Tamże, k. 18 i 19.

²⁰ Tamże.

Składy osobowe wiejskiej władzy samorządowej w wyżej wymienionych wioskach w 1796 roku prezentuje poniższy wykaz²¹.

Dzikowiec: wójt – Mikołaj Stykowski; przysiężni: Jan Błażejewski, Stanisław Zuba, Piotr Zawadzki; wybrani mężowie: Wojciech Ciupa, Grzegorz Mrocza, Wojciech Sito, Marcin Zięba, Szymon Olejarz, Maciej Matejek.

Raniżów: wójt – Wojciech Piekarz; przysiężni: Michał Wiącek, Stanisław Gil; wybrani mężowie: Józef Bełza, Walenty Jędrusowicz, Szymon Faraś, Ignacy Jarosiński, Sebastian Piekarz, Błażej Tęcza.

Lipnica: wójt – Józef Drapała; przysiężni: Jan Kulig, Józef Nowak, Andrzej Sidor, Bartłomiej Kulig; wybrani mężowie: Franciszek Kwaśnik, Wawrzyniec Wiącek, Wojciech Paluszek, Piotr Ziółkowski, Józef Siębor, Tomasz Wilk.

Kopcie: wójt – Wojciech Kopec; przysiężni: Marcin Kopec, Szymon Cieśla; wybrani mężowie: Maciej Góral, Wojciech Góral, Adam Kopec, Sebastian Tęcza, Augustyn Kopec, Wojciech Kopec.

Wola Raniżowska: wójt – Jakub Gola; przysiężni: Sebastian Konefał, Marcin Dul, Marcin Rembisz, Wojciech Chudzik; wybrani mężowie: Piotr Fudali, Wojciech Sasiela, Józef Kasica, Sebastian Krawiec, Bartłomiej Fusiel, Tomasz Żak.

Mazury: wójt – Adam Zimny; przysiężni: Grzegorz Popek, Tomasz Sondej; wybrani mężowie: Wojciech Lachowski, Mateusz Olszowy, Bartłomiej Dec, Antoni Lachtara, Antoni Przypysz, Tadeusz Dec.

Nart: wójt – Stanisław Szott; przysiężny: Jan Iena; wybrani mężowie: Filip Sudoł, Sebastian Szott, Marek Fila.

Wilcza Wola: wójt – Wojciech Guściora; przysiężni: Michał Koptyra, Mateusz Wyka, Jakub Konefał; wybrani mężowie: Grzegorz Jarosz, Kazimierz Kozak, Wawrzyniec Serafin, Łukasz Klecha, Szymon Sudoł, Jan Majcher.

Rusinów: wójt – Walenty Kwaśnik; przysiężny: Tomasz Kasica; wybrani mężowie: Sebastian Kwaśnik, Wojciech Kasica.

Wola Rusinowska: wójt – Kazimierz Dziuba; przysiężni: Wojciech Cebula, Kacper Sołtys, Wojciech Kwaśnik, Krzysztof Kasica; wybrani mężowie: Stanisław Dziuba, Maciej Kwaśnik, Michał Lepionka, Tomasz Tęcza, Sebastian Jarosz.

Gwoździec: wójt – Walenty Rembisz; przysiężni: Krzysztof Fusko, Stanisław Kozak; wybrani mężowie: Jan Czochara, Mikołaj Sudoł, Tomasz Maławka, Sebastian Konefał, Maciej Iskra, Wojciech Sulek.

²¹ Tamże, k. 41-47.

Cisów Las: wójt – Jakub Puzio; przysiężni: Piotr Szczęch, Jakub Guściora; wybrani mężowie: Andrzej Nowak, Łukasz Müller, Józef Puzio, Mateusz Cebula, Wawrzyniec Cebula, Wawrzyniec Kobylarz, Jan Fuśko.

Staniszewskie: wójt – Jakub Kussy; przysiężni: Marcin Rzeszutko, Andrzej Cebula; wybrani mężowie; Mateusz Cebula, Józef Majcher, Tomasz Majowicz, Stanisław Pomykała, Wojciech Gazda, Tomasz Bembenek.

Należy zaznaczyć, że tak niektóre nazwiska jak i imiona były odnotowywane w taki sposób, jak je wówczas powszechnie wymawiano. I tak imię Mateusz było zapisywane jako Matus, Andrzej jako Jędrzej, Sebastian jako Sobek, Wawrzyniec jako Wawrzek, Kacper jako Kasper, Bartłomiej jako Bartek. Inna też była pisownia imion Józef i Jakub. Były pisane w formie Juzef, Jakób. Z kolei nazwisko Tęcza było zapisywane jako Tenca, Siębor jako Siembur, Sasiela jako Zasiela, a miano Czupa było sporadycznie odnotowywane w niezbyt eleganckiej formie – Ciupa.

Oddzielnego omówienia wymagają składy osobowe władzy samorządowej w koloniach niemieckich Ranischau i Wildenthal. Pierwszy imienny wykaz przedstawicieli tych wsi został odnotowany w kontrakcie abolicyjnym z 1784 roku, który został sporządzony w Nisku²². W dokumencie tym kolonie te nie są jeszcze określane niemieckimi nazwami: Ranischau i Wildenthal, tylko zostały zapisane jako Dzikowice i Raniszów. Należy sądzić, że wymienione z imienia i nazwiska w tym dokumencie osoby nie stanowiły ówczesnej samorządowej władzy, lecz byli to przedstawiciele mieszkańców, którzy mieli przyjąć do wiadomości przedstawione w kontrakcie abolicyjnym ustalenia. Przemawia za tym choćby to, że patent w sprawie samorządu wiejskiego został wydany 13 kwietnia 1784 r. natomiast dokument, w którym zostali odnotowani mieszkańcy koloni niemieckich w Dzikowcu i Raniżowie, pochodzi z 9 czerwca 1784 r.²³ Raczej trudno zakładać, aby przy ówczesnej komunikacji i środkach przekazu patent ten został w tak krótkim czasie już wdrożony w życie. Poza tym przy nazwiskach brak jest określeń wskazujących, jaką funkcję pełniła dana osoba, co też wskazuje na to, że byli to raczej przedstawiciele miejscowych środowisk, którzy ze względu na poważanie, jakim cieszyli się wśród miejscowych kolonistów, zostali wytypowani do reprezentowania społeczności kolonii przed prefekturą w Nisku, gdzie dany dokument był sporządzony i odczytany im do zaakceptowania. Charakter zapisu odnotowanych imion i nazwisk kolonistów wskazuje, że został sporządzony przez jedną osobę. Nie są to więc podpisy wymienionych w tym dokumencie osób. Zgodnie

²² Tamże, k. 7-8.

²³ Tamże.

z odczytem i tłumaczeniem sporządzonym przez mgr. Sławomira Kułacza imienne wykazy osób reprezentujących kolonistów z Dzikowca i Raniżowa w 1784 roku przedstawiały się następująco:²⁴

Dzikowiec	Raniżów
Andreas Bucho Schulz	Johann Martin Schneider
Franz Bernbach Geschitz	Genistein [Ehrestein?] Kerneburger
Jozeph Eiers	Ludwig Fuhrman
Heinrich Ludwig	Johan Michel Dam
Andreas Heintz	Heinrich Waldek
Johanes Franz	Ernst Hartung
Johan Steuer	Daniel Pretter
Johannes Menzuer	Jakob Pfalt
Georg Plass	Friedrich Hanss.

Z kolei pod kontraktem abolicyjnym sporządzonym w sierpniu 1796 roku w Urzędzie Gospodarczym w Dzikowcu mamy odnotowane osobowe składy samorządowej władzy kolonii Ranischau i Wildenthal. Kolonie te zostały już odnotowane pod niemieckimi nazwami. Wykazy osób nie są sporządzone jednakowym pismem. Należy domniemywać, że ich imiona i nazwiska nie zostały zapisane przez osobę sporządzającą dany dokument, lecz prawie każdy z nich podpisał się własnoręcznie. Tylko w trzech przypadkach przy nazwiskach kolonistów z Dzikowca mamy postawione krzyżyki, co przemawiałoby za tym, że nie podpisali się oni sami. Takich znaków przy kolonistach z Raniżowa nie ma. Te własnoręczne podpisy sprawiają wielką trudność w ich odczytaniu. Mimo to udało się ustalić, że urząd naczelnika (vorsteher) kolonii Ranischau sprawował wówczas Sebastian Göhner. Przysiężnymi tam byli: Ludwig Fuhrman i kolonista o nazwisku Fabig. Poza nimi w skład tamtejszej władzy wiej-

²⁴ Nazwiska jak i cały dokument został sporządzony tzw. kurendą (ręcznym gotykiem) i jego odczytanie i tłumaczenie na język polski wykonał mgr Sławomir Kułacz z Leżajska, doktorant Uniwersytetu Gdańskiego. Z kolei autor niniejszego artykułu miał możliwość, w oparciu o akta metrykalne parafii Dzikowiec zweryfikowania poprawności odczytu większości nazwisk, ale tylko kolonistów z Dzikowca. Zgodnie z tą weryfikacją należy stwierdzić, że mieszkańcami Wildenthalu na początku XIX w. były osoby odnotowane w tym dokumencie i określane nazwiskami: Bernbach, Eiers, Franz, Ludwig, Plass, Steuer. Jednak w aktach metrykalnych zapisy tych nazwisk nie zawsze były jednakowe. Najczęstsze formy ich zapisu to: Birnbach, Eyers, Franc, Ludwig, Pless, Stayur. Autorowi niniejszego opracowania udało się również odszukać akty zgonu: Johana Stayra (Steuera), Heinricha Ludwiga, Georga Plassa (Plessa). Ten pierwszy zmarł 3.12.1803 r. Żył 60 lat. Heinrich Ludwig dożył 86 lat. Zmarł 12.01.1822 r., a Georg Plass (Pless) zmarł 30.05.1822 r. Żył 77 lat. Na podstawie ich aktów zgonu możemy obliczyć, ile mieli lat, kiedy przybyli do Dzikowca w 1783 r. Pierwszy z nich miał lat 30, drugi 47, a trzeci 38 lat.

skiej wchodzili: Georg Wonan Schulz, Elias Koff, Friedrich Pfathnicher, Andreas Ganfius i kolonista o nazwisku Pedendinal²⁵. Natomiast w skład samorządowej władzy wiejskiej w kolonii Wildenthal w 1796 roku wchodzili: Georg Nidenthal Schulz, Anton Beler (przysięgły), Michał Gräber, Sebastian Hann, Johanes Feldman, Martin Hart, Martin Ungehauer oraz kolonista o nazwisku Ludwig, który był przysiężnym²⁶.

Powyższe wykazy składów osobowych wiejskiej władzy samorządowej wskazują, że władza ta składała się z trzech części: wójta, przysiężnych i tzw. wybranych mężów. W każdej wiosce, zgodnie z patentem z dnia 13 kwietnia 1784 r., był tylko jeden wójt. Natomiast liczba przysiężnych była uzależniona od wielkości wioski. I tak jeden przysiężny był w Narcie i Rusinowie; dwóch w: Mazurach, Raniżowie, Cisowym Lesie, Staniszewskim, Gwoźdzu, Kopciach, Ranischau i Wildenthalu; trzech w Dzikowcu i Wilczej Woli, a najwięcej, bo czterech było w Lipnicy, Woli Raniżowskiej i Woli Rusinowskiej. Powstaje zatem pytanie: dlaczego było ich tak mało, jeżeli w wyżej wymienionej ustawie z 1784 roku jest mowa, że na każde 50 domów miano wybierać 2 przysiężnych. Zgodnie z tą zasadą w Lipnicy, w której według zapisów w Metryce Józefińskiej łącznie z osadą Jeziorko odnotowano prawie 240 domów, a w 1796 roku było ich już ponad 250, winno być 10 przysiężnych. Tymczasem było ich tylko 4. Należy jednak zaznaczyć, że odnotowano jeszcze sześciu wybranych mężów. Tak więc razem gromada wybierała do wiejskiej władzy dziesięciu swoich przedstawicieli. Tylko, że jedni z nich byli nazywani wybranymi mężami, a drudzy przysiężnymi. Można więc sądzić, że przysiężnymi nazywano tylko tych, którzy pełnili funkcje tzw. zaprzysiężonych sędziów ludowych lub wiejskich. Składali oni przysięgę, że uczciwie i bezstronnie będą ferować wyroki. Byli oni częścią władzy sądowniczej na jej najniższym, czyli wiejskim szczeblu. Władza ta należała do justycjariuszy, którzy zostali wprowadzeni patentem z dnia 13 lipca 1786 r.²⁷. Ponieważ jednak sądownictwo nad chłopami w Galicji dość powszechnie było oparte o samorząd gromadzki, to przysiężni zwani zaprzysiężonymi sędziami ludowymi lub wiejskimi towarzyszyli justycjariuszom w prowadzeniu spraw sądowych i brali udział w wydawaniu wyroków. Fakt, że tacy ludowi (wiejscy) zaprzysiężeni sędziowie byli we wioskach należących do raniżowskiego dominium, potwierdzają między innymi zapisy w aktach metrykalnych. I tak pod datą 1 kwietnia 1819 r.

²⁵ Jednego z nazwisk nie udało się odczytać. Wiemy tylko, że kolonista ten miał na imię Konrad.

²⁶ Należy sądzić, że skład osobowy z Wildenthalu jest bardziej wiarygodny, gdyż można go było skonfrontować z zapisami w aktach metrykalnych parafii Dzikowiec.

²⁷ R. Rozdolski, *Stosunki poddańcze*, s.161.

w Liber Baptisatorum wsi Lipnica został odnotowany Wawrzyniec Wiącek, który został określony jako: *Iuratusen Iudex Plebis*²⁸ (zaprzysiężony sędzia chłopski). Z kolei w tym samym źródle 23 października 1820 r. mamy odnotowanego Jana Kwaśnika, który został zapisany jako: *Iudex villa*²⁹ (sędzia wiejski).

Zgodnie z zapisem zamieszczonym we wspomnianym wcześniej kontrakcie abolicyjnym wójtowie byli wynagradzani. Jaka była wysokość tego wynagrodzenia w poszczególnych wioskach ilustruje to poniższe zestawienie³⁰:

- Raniżów – 5 złotych reńskich (złr),
- Wola Raniżowska – 5 złr i 30 krajcarów (kr)³¹,
- Dzikowiec – 5złr,
- Lipnica – 5 złr,
- Mazury – 5 złr,
- Staniszewskie – 4 złr,
- Nart – 2 złr 30 kr,
- Wilcza Wola – 6 złr,
- Kopcie – 3 złr 30 kr,
- Rusinów – 2 złr 30 kr,
- Wildenthal – 8 złr,
- Ranischau – 12 złr,
- Cisów Las – 5 złr,
- Gwoździec – 7 złr,
- Wola Rusinowska – 8 złr.

Powyższy wykaz jednoznacznie wskazuje, że najwyższej byli opłacani wójtowie w nowo założonych koloniach niemieckich (Wildenthal i Ranischau) oraz polskich powstałych na leśnych karczowiskach (Wola Rusinowska, Gwoździec, Cisów Las).

W kontrakcie abolicyjnym zaznaczono również, że to wynagrodzenie było nagrodą zamiast przeszłego uwolnienia od roboty³². Przez roboty należy rozumieć pracę pańszczyźnianą, z której wójtowie byli wcześniej zwalniani w wymiarze 12 dni w roku³³.

Wynagradzani byli też tzw. rozkaźni, a więc posłańcy realizujący zadania urzędników dominium i samorządu wiejskiego. Otrzymywali

²⁸ Archiwum Parafii Lipnica [dalej: APL], Liber Baptisatorum (1816-1827), s. 21.

²⁹ Tamże, s. 42.

³⁰ CPHAU we Lwowie, fond 134, opis 2, sprawa 672, k. 18 i 19.

³¹ Jeden złoty reński równał się 60 krajcarom.

³² CPHAU we Lwowie, fond 134, opis 2, sprawa 672, k. 18.

³³ R. Rozdolski, *Stosunki poddańcze*, s. 169.

oni zapłatę w wysokości: Raniżów – 2 złr 30 kr, Wola Raniżowska – 5 złr, Dzikowiec – 5 złr, Lipnica – 3 złr 45 kr, Mazury – 2 złr 30 kr, Staniszewskie – 1 złr 15 kr, Wilcza Wola – 2 złr 30 kr, Kopcie – 1 złr 15 kr, Nart – 1 złr 15 kr, Gwoździec – 4 złr 40 kr, Cisówlas – 3 złr 30 kr, Wola Rusinowska – 5 złr 20 kr³⁴.

W wykazie wynagrodzenia rozkaznych nie zamieszczono miejscowości: Wildenthal, Ranischau i Rusinowa. Przemawia to za tym, że w tych wioskach nie było osób, które pełniłyby tę funkcję. Należy domniemywać, że dla tych małych osad ich zadania spełniali rozkazni z sąsiednich dużych wsi. Dla Wildenthalu rozkazny z Dzikowca, dla Ranischau z Raniżowa, a dla Rusinowa z Woli Rusinowskiej. Wskazuje na to choćby wysokość ich uposażenia, które było znacznie wyższe niż z innych wsi.

Aby ocenić, jaka była realna wartość wyżej wymienionych wynagrodzeń, należy zaprezentować przynajmniej kilka cen, jakie obowiązywały wówczas na terytorium dawnego raniżowskiego klucza³⁵.

Korzec pszenicy³⁶ – 3 złr 30 kr.

Korzec żyta – 2 złr 24 kr.

Korzec jęczmienia – 2 złr 2 kr.

Korzec owsa – 1 złr 12 kr.

Porąbanie jednego sążnia drewna twardego³⁷ – 20 kr.

Porąbanie jednego sążnia drewna miękkiego – 15 kr.

Dniówka żniwiarza – 7,5 kr.

Dniówka pracy w polu parą bydła – 18 kr.

Pieszy posłaniec na odległość 1 mili – 3 kr.

Konny posłaniec na odległość 1 mili – 5 kr.

Uwzględniając powyższe ceny, możemy stwierdzić, że uposażenie wójtów i rozkaznych to raczej nagroda niż wynagrodzenie. Można tak sądzić, gdyż najwyżej wynagradzany z wójtów, którym był wójt niemieckiej kolonii Ranischau, otrzymywał w skali rocznej 12 złr., co stanowiło wartość niecałego trzech i pół korca pszenicy. Ale za taką kwotę żniwiarz przy koszeniu zboża sierpem, a więc pracy bardzo ciężkiej, musiał przepracować aż 96 dniówek. Świadczy to o tym, jak wtedy nisko była ceniona praca fizyczna.

Osoby wybierane wówczas w skład wiejskiej samorządowej władzy to elita ówczesnego społeczeństwa tak pod względem statusu materialnego, jak i prestiżu społecznego. Możemy tak sądzić na podstawie zapisów

³⁴ CPHAU we Lwowie, fond 134, opis 2, sprawa 672, k. 19-20.

³⁵ Prezentowane ceny zaczerpnięto z kontraktu abolicyjnego w: CPHAU, fond 134, opis 2, sprawa 672, k.:15, 17, 26.

³⁶ Były to korce miary lwowskiej składające się z 32 garnców.

³⁷ Jeden sążeń (sąg) to 4 metry przestrzenne drewna.

zamieszczonych w Metryce Józefińskiej i w aktach metrykalnych. Oto kilka informacji potwierdzających tę tezę, a zamieszczonych w wyżej wymienionych źródłach.

Wójtem w Dzikowcu tak w 1787 roku, jak i w 1796 roku był Mikołaj Stykowski. Mieszkał i gospodarzył w części wsi Dzikowiec zwanej Góra. Jego dom był oznaczony numerem 60³⁸. Gospodarstwo należące do niego miało powierzchnię 17 morgów i 665 sążni³⁹. Jak na warunki tej niezbyt zamożnej wsi było dość znacznej wielkości. Był wójtem w 1787 roku i w 1796 roku, czyli pełnił ten urząd przynajmniej przez kilka kadencji. Jeżeli więc był on wiele razy wybierany na urząd wójta, to znaczy, że nie tylko jego materialny status o tym decydował. Zapewne musiał być przede wszystkim darzony wielkim szacunkiem przez swoich ziomków. Zdobył też uznanie, a może był tylko takim dyspozycyjnym, wygodnym człowiekiem dla Urzędu Gospodarczego, bo to ten organ w końcu decydował, kto zostanie wójtem, wybierając go spośród trzech kandydatów zaprezentowanych przez gromadę.

Wójt Lipnicy Józef Krzyżanowski, odnotowany w Metryce Józefińskiej w 1787 roku, to niezwykle ciekawa postać. Był neofitą. Kiedy porzucił judaizm, ochrzcił się i przyjął wiarę katolicką, tego dokładnie nie wiemy. Ale w metryce jego ślubu z dnia 6 lipca 1765 r. zanotowano: „... *matrimonio contractum inter Jozephum Krzyżanowski Parochia Dzikovecens Neofita et Zofia Wuycikowna virginem de Zarębki*”⁴⁰. Z tego metrykalnego zapisu jednoznacznie wynika, że Józef Krzyżanowski był neofitą, czyli osobą świeżo nawróconą na chrześcijaństwo. Odnotowano, że pochodził z parafii Dzikowiec, ale z jakiej wsi, tego już nie wiemy. Można tylko domniemywać, że jeżeli był później wójtem w Lipnicy, to zapewne tam mieszkał. Jego żoną została panna – Zofia Wójcik, mieszkanka Zarębek. W kolejnych dwóch zapisach metrykalnych z dnia 16 lutego i 20 października 1767 r., kiedy to został ponownie wymieniony w aktach metrykalnych parafii Cmolas, ale już jako mieszkaniec Zarębek, nie podano informacji o tym, że zmienił wyznanie⁴¹. Nie znajdziemy w tym źródle żadnego zapisu, który wskazywałby na jego szczególny status materialny czy społeczny. Ale 20 lat później, to jest w 1787 roku, kiedy to został w Metryce Józefińskiej odnotowany jako wójt Lipnicy, możemy stwierdzić, że był już niezwykle zamożny. W Lipnicy należały do niego dwa duże gospodarstwa. Jedno miało 34 morgi i 666 sążni. Drugie było niewiele mniejsze, bo jego wielkość to 27 morgów

³⁸ AUGDz, Pomiar wsi Dzikowiec

³⁹ Tamże.

⁴⁰ Archiwum Parafii Cmolas [dalej: APC], Liber Copulatorum (1731-1774), b.n.s.

⁴¹ Tamże, b.n.s.

i 1275 sążni⁴². Również w Dzikowcu posiadał duże gospodarstwo ponad 27 morgowe⁴³. Nie można wykluczyć, że był posiadaczem jakiś gruntów w Zarębkach, które otrzymała we wianie jego żona. Był człowiekiem niezwykle przedsiębiorczym, jeżeli udało mu się zgromadzić tak znaczny majątek. Miał też dobre relacje z zaborczą władzą austriacką, jeżeli powierzyła mu urząd wójta. Nie wiemy jednak, przez ile kadencji go pełnił. Wiemy, że był nim na pewno w 1787 roku. Osiągnął wysoki status materialny, ale jeszcze wyższy społeczny. W metrycy jego śmierci z dnia 10 marca 1804 r. zapisano: „*Generosus Dominus Josephus Krzyżanowski*”⁴⁴ (Szlachetnie Urodzony Pan Józef Krzyżanowski). Również jego córka Maria, która została kilka razy odnotowana jako matka chrzestna dzieci lipnickich włościan była określana jako *Nobiles*⁴⁵ (szlachta). Mimo tych wzniosłych metrykalnych zapisów wskazujących, że Józef Krzyżanowski i jego dzieci to szlachetnie urodzeni, to jednak z całą stanowczością należy stwierdzić, że ich szlachectwo nie pochodziło z urodzenia. Był neofitą, ożenił się z chłopką, więc o jakim szlachectwie można tu mówić. Mimo, że nie był szlachcicem z urodzenia, ale to jego mądrość, przedsiębiorczość, zgromadzony majątek powodowały, że był człowiekiem znanym, uznawanym za znakomitego, cieszącym się wielkim autorytetem. To zapewne było powodem, że ówczesni dzikowiecscy księża przed jego nazwiskiem i jego dzieci zapisywali łacińskie słowa *Generosus*, czy *Nobiles*.

Z kolei wójt Lipnicy Józef Drapała, odnotowany w 1796 roku, to już zwykły włościanin, ale również zamożny. Jego gospodarstwo liczyło łącznie 25 morgów i 1482 sążni⁴⁶. Z zapisów zamieszczonych w Metrycy Józefińskiej można wywnioskować, że stał się bogatym włościaninem dopiero po rozparcelowaniu przez austriacką władzę folwarku królewskiego w Lipnicy, gdzie otrzymał ponad 20 morgowy nadział gruntu oraz dwie niewielkie łąki o łącznej powierzchni 933 sążni na tzw. Wójtowskich Zagrodach⁴⁷.

Zamożnymi i cieszącymi się powszechnym uznaniem włościanami byli nie tylko wójtowie, ale również wielu innych przedstawicieli ówczesnej wiejskiej władzy samorządowej. I tak Kacper Nowak z Lipnicy, odnotowany jako przysiężny w 1787 roku, posiadał prawie 26 morgów gruntu⁴⁸. Prawie

⁴² Zbiory autora, Pomiar wsi Lipnica.

⁴³ AUGDz, Pomiar wsi Dzikowiec.

⁴⁴ APL, Liber Mortuorum (1802-1828), s. 4.

⁴⁵ Tak została określona między innymi :11 lipca 1802 r., w: APL, Liber Baptisatorum (1802-1816) s. 3 oraz 19 czerwca 1819 r., w: APL, Liber Baptisatorum (1816-1828), s. 13.

⁴⁶ Zbiory, autora, Pomiar wsi Lipnica.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ Tamże.

o połowę mniejsze gospodarstwo miał kolejny przedstawiciel lipnickiej władzy – Franciszek Kwaśnik, który w 1787 roku został odnotowany jako przysiężny, a w 1796 roku zapisano go w grupie tzw. wybranych mężów. Należy sądzić, że jeżeli przez wiele lat był wybierany w skład wiejskiej władzy, to decydował o tym nie tyle jego niezbyt wielki majątek, co uznanie i autorytet, jakim się cieszył wśród swoich ziomków. Niektórzy z włościan, którzy przez wiele lat pełnili urzędy wiejskie, zdobywali sobie taki szacunek i uznanie, że w aktach metrykalnych byli określani jako *honestus*, a więc zacni, szczególnie poważani, pełniący urząd. Tak został określony Grzegorz Mrocza z Dzikowca, który w 1787 roku był przysiężnym⁴⁹, a w 1796 roku wymieniono go w składzie tzw. wybranych mężów⁵⁰. 11 lipca 1802 r. został odnotowany w aktach metrykalnych jako: „*Ho[nestus] Gregorius Mroczkowski*”⁵¹. Zapis ten jednoznacznie wskazuje, że był człowiekiem zacnym, poważanym i aby jeszcze bardziej go wyróżnić, to nawet jego nazwisko zostało zapisane w formie bardziej dostojnej, a więc Mroczkowski, a nie Mrocza.

Kompetencje ówczesnej wiejskiej władzy były dość skromne. W zasadzie ograniczały się do:

- zarządzania majątkiem gromadzkim,
- sądownictwa polubownego, bez prawa karania czynów przestępczych,
- realizacji zadań samopomocowych,
- wykonywania zleceń dworu.

Ówczesna władza wiejska, składająca się z wójta, przysiężnych oraz tzw. wybranych mężów, stanowiła organ pomocniczy i wykonawczy Urzędu Gospodarczego w Dzikowcu. To ten urząd opracowywał książki z wykazem danin dla każdej gromady. Natomiast wiejska władza miała tylko dopilnować, aby każdy z mieszkańców wiedział, jakie obowiązki do niego należą. Dotyczyło to nie tylko danin w naturze i pieniądzu. Urząd Gospodarczy w Dzikowcu nakładał na poddanych raniżowskiego klucza szereg innych zadań, których realizacji musiała dopilnować miejscowa wiejska władza. Oto kilka takich zadań:

1. Utrzymanie w należyтым stanie grobli, dróg i innego wspólnego dobra na obszarze dominium, przy których poddani byli zobowiązani przepracować w ciągu roku po 4 dni pieszo i tyleż dni bydłem⁵².

⁴⁹ AUGDz, Pomiar wsi Dzikowiec.

⁵⁰ CPHAU, fond 134, opis 2, sprawa 672, k. 42.

⁵¹ APL, Liber Baptisatorum(1802-1816), s. 3.

⁵² CPHAU we Lwowie, fond 134, opis 2, sprawa 672, k. 40

2. Przywóz pańskich trunków za wynagrodzeniem po 3 krajcary od jednej mili i beczki piwa⁵³.
3. Zakaz dzielenia, sprzedawania i opuszczania gospodarstwa bez zostawienia zdatnego i przyzwoitego zastępcy, jeżeli się nie miało się na to zgody urzędu⁵⁴.
4. Zakaz zamiany koni na woły⁵⁵,
5. Wydawanie drewna na budowle i na opał pod nadzorem leśniczego⁵⁶,
6. Zostawianie części gruntów na łąki niezbędne do utrzymania bydła⁵⁷.

Były i takie zadania, które musieli realizować nie poddani, a tylko osoby wchodzące w skład miejscowej samorządowej władzy wiejskiej. Do takich zadań należał między innymi udział w ustaleniu granic wsi, mierzeniu pól oraz poborze do wojska. To wójt i przysiężni, pod nadzorem geometrów, dokonywali pomiarów pól, łąk, pastwisk, stawów, terenów zakrzaczonych, nieużytków. Przy ich udziale obchodzono i ustalano granice wsi. Należeli do tych, którzy mieli udział w usypaniu kopców granicznych i podpisywali się pod protokołami dotyczącymi opisu granic danej miejscowości. Z kolei ich podpisy i tzw. mężów wybranych znajdowały się w opracowanych przez Urząd Gospodarczy ksiązkach z wykazem danin i obowiązków poddanych z poszczególnych wsi. Należy jednak zaznaczyć, że prawie wszystkie osoby wchodzące wówczas w skład władzy wiejskiej nie znały sztuki pisania. Nie podpisywali się sami, tylko ich imię i nazwisko oraz funkcję wpisywała osoba sporządzająca dany dokument, a oni obok swego imienia i nazwiska stawiali krzyżyk.

Wójt i przysiężni byli również zobowiązani do uczestniczenia w bardzo niewdzięcznym przedsięwzięciu, jakim był pobór do wojska. Do 1804 roku służba w austriackim wojsku była dożywotnia⁵⁸. Udział w takiej komisji poborowej powodował, że dość często pod adresem wójta i przysiężnych padały przewiska i złorzeczenia od rodzin tych, którzy zostali objęci poborem.

Na stanie wiejskiej władzy samorządowej znajdowała się skrzynka, w której była pieczęć wsi oraz takie dokumenty jak: przywileje, księgi sądowe, księga ewidencji danin i powinności, kontrakt abolicyjny. W skrzynce

⁵³ Tamże, k. 21.

⁵⁴ Tamże, k. 37.

⁵⁵ Tamże, k. 38-39.

⁵⁶ Tamże, k. 39.

⁵⁷ Tamże, k. 38.

⁵⁸ S. Grodziski, *Historia ustroju*, s. 250.

tej przechowywano też pewne kwoty pieniężne, którymi dysponowała miejscowa władza.

The local government in the villages of the dominion of Raniżów at the end of the 18th century

The initial section of the article presents the change in the management of the former royal demesne on the Polish lands which after 1772 came under Austrian rule. The author also made an attempt to explain why the headquarters of the Economic Office, which took over the management of the former royal demesne of Raniżów, was in Dzikowiec. Next, the article discusses how the local government was chosen and presents the villages which at the end of the eighteenth century were part of the above mentioned demesne. Then, on the basis of a contract of abolition of 1796 the author shows who held the office of voyt, przysiężny and so called chosen men; and on the basis of the Joseph's Register of the villages of Lipnica and Dzikowiec, the author presents personal lists of rural power of 1787, but only in the villages: Dzikowiec, Kopcie, Lipnica, Raniżów, Wilcza Wola and Wola Raniżowska. The article also includes the salary of the then voyts and so called rozkaźni in the dominion of Raniżów and shows its real value giving the then price of cereals and payment for some jobs. It also provides a brief overview of Mikołaj Stykowski – a voyt of Dzikowiec in 1787 and 1796 and voyts of Lipnica, Józef Krzyżanowski in 1787 and Józef Drapała in 1796, as well as some przysiężni from Dzikowiec and Lipnica. In the end, the author briefly discusses the competence of the then local government and provides the description of the seal which was then used by the local government in some villages of the dominion of Raniżów.